

**POLSKIE
TOWARZYSTWO
INFORMATYCZNE**

BIULETYN

NUMER 2(132)

ROK XVI

LUTY 1997

Od Redakcji

Dziś w Biuletynie znajdują Państwo informacje o bieżących pracach ZG PTI, zapowiadaną relację z Dwunastego Jesiennego Spotkania PTI w Mrągowie pióra Kol. Ani Ostaszewskiej, oraz gorący temat ostatnich dni - Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy, którego wprowadzeniem w Polsce zajęło się PTI. Obszerną informację na jego temat przygotował Kol. Marek Miłoś.

Gdy oddaję tekst drugiego numeru Biuletynu do redakcji Informatyki, jest jeszcze za wcześnie, by znać opinie Czytelników o numerze styczniowym. Miło mi więc zamieścić felieton Koi. Piotra Kowalskiego - pierwszej osoby, która dostrzegła Biuletyn jako forum prezentacji swoich przemyśleń. Mam nadzieję, że głosów takich już wkrótce będzie więcej.

Ewa Łukasik

Z prac Zarządu Głównego PTI

Nowy Statut Towarzystwa

PTI ma swój nowy, zarejestrowany w Sądzie Statut. Jego uprawnioną wersję przekazał Zarządowi Głównemu na V posiedzeniu Wiceprezes Jarosław Deminet. Z treścią nowego Statutu PTI można się zapoznać w kołach oddziałach PTI oraz na stronie WWW Towarzystwa (<http://www.pol.pl/pti>). Dzień 8 stycznia był więc Wielkim Świętem dla PTI.

Sprawozdanie z IV posiedzenia Zarządu Głównego PTI w dniu 8 stycznia 97

W posiedzeniu uczestniczyło 12 członków Zarządu oraz zaproszeni goście.

- * Przyjęto 7 nowych członków Towarzystwa z Wielkopolski, Pomorza Zachodniego i Lublina.
- * Przyjęto informację o Walnym Zebraniu Oddziału Mazowieckiego. Powstały wątpliwości, czy nie powołane Sądu Koleżeńskiego w oddziale jest do pogodzenia ze Statutem PTI. Ze względu na brak prezesa Oddziału sprawę odłożono.
- * Podjęto uchwałę o utworzeniu Oddziału Wielkopolskiego z siedzibą w Poznaniu. Wykonanie uchwały, a więc przede wszystkim zorganizowanie walnego zebrania i przeprowadzenie wyboru władz Oddziału powierzono Zarządowi

Koła PTI w Poznaniu (prezesem jest Jerzy Nawrocki). Przewidywany termin zebrania - 30 stycznia.

- * Sekretarz Generalny Leszek Bogusławski przedstawił propozycję uchwał w sprawie zasad dysponowania budżetem PTI i upoważnienia zarządów oddziałów do działań w tym zakresie. Zarząd przeprowadził na ten temat dyskusję. Podjęcie uchwał nastąpi na następnym posiedzeniu ZG, po konsultacji z zarządami oddziałów.
- * Podjęto uchwałę w sprawie pokrywania kosztów podróży członków władz PTI.
- * Skarbnik Elżbieta Lipka przedstawiła projekt budżetu PTI na 1997 r. Uchwalenie budżetu nastąpi na najbliższym posiedzeniu ZG, po uzupełnieniu przez Prezydium.
- * Kol. Marek Miłoś przedstawił kolejną informację na temat komputerowych praw jazdy, wraz z projektami dokumentów. Ustalono plan dalszych prac w tej dziedzinie. Koi. Miłoś przedstawi informację o projekcie na zebraniu w Poznaniu 30 stycznia.

J. Deminet

Z ostatniej chwili

22 stycznia spotkało się w Warszawie Prezydium ZG PTI w pełnym składzie z zaproszonym koi. Głazkiem z Oddziału Górnośląskiego. Na spotkaniu dopracowano budżet Towarzystwa na 1997 rok. Zostanie przedstawiony do formalnego zatwierdzenia na kolejnym posiedzeniu ZG. Omawiano również szczegóły dotyczące wprowadzenia w Polsce Europejskiego Komputerowego Prawa Jazdy.

*Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy
ECDL - European Computer Driving Licence*

W 1992 roku w Finlandii powstała inicjatywa Komputerowego Prawa Jazdy jako jednolitego w skali kraju certyfikatu zaświadczonego, że jego posiadacz dysponuje podstawowymi umiejętnościami obsługi mikrokomputerów i potrafi efektywnie je wykorzystywać w codziennej pracy. Pierwsze Komputerowe Prawa Jazdy wydano w 1994 roku. Do połowy 1996 roku w małej Finlandii (ok. 5 mln mieszkańców) Komputerowe Prawo Jazdy posiadało już ponad 10,000 osób. Docełowo Finowie zakładają, że egzaminom podda się około 1 mln osób, tj. co piąty obywatel Finlandii.

Komputerowe Prawo Jazdy zaświadcza, że jego posiadacz potrafi prawidłowo realizować przy pomocy mikrokomputera podstawowe zadania, takie jak: edycja tekstów, wykorzysta-

nie arkusza kalkulacyjnego czy też sieci komputerowej. Kontrola tych umiejętności odbywa się podczas siedmiu egzaminów, z których jeden jest teoretyczny a sześć praktycznych. Egzaminy pokrywają następujące obszary zastosowań mikrokomputerów i technologii informatycznej:

1. Podstawy technik informatycznych
2. Użytkowanie komputerów
3. Przetwarzanie tekstów
4. Arkusze kalkulacyjne
5. Bazy danych
6. Grafika menedżerska i prezentacyjna
7. Usługi w sieciach informatycznych

Idea Komputerowego Prawa Jazdy wyszła na przeciw wymaganiom pracodawców. Jest bowiem jednolitym i obiektywnym miernikiem umiejętności zatrudnionych bądź też zatrudnianych pracowników. Miernik ten jest niezależny od miejsca zdobycia umiejętności, od ukończonych kursów czy też wykształcenia. Pracodawca, zatrudniając posiadacza Komputerowego Prawa Jazdy, ma pewność, że jego pracownik będzie efektywnie wykorzystywał możliwości, jakie niesie technologia informatyczna.

Komputerowe Prawo Jazdy zwiększa więc możliwości znalezienia zatrudnienia dla szerokich grup społeczeństwa, a w szczególności dla osób:

- * szukających po raz pierwszy pracy, a więc wkraczających na rynek pracy;
- * powracających do pracy po dłuższej przerwie (np. kobiety po urlopie macierzyńskim);
- * poszukujących pracy, którzy szybciej ją znajdą posiadając odpowiednie umiejętności wykorzystania komputerów;
- * poszukujących (lub podejmujących) pracy w innych krajach europejskich.

Wzorując się bowiem na doświadczeniach fińskich CEPIS (Stowarzyszenie Europejskich Profesjonalnych Towarzystw Informatycznych) na początku 1996 roku podjął inicjatywę upowszechnienia idei Komputerowego Prawa Jazdy w całej Zjednoczonej Europie. Poparła Rada Europy i włączyła Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy do pakietu inicjatyw zmierzających do budowy w Europie Społeczeństwa Globalnej Informacji. Wdrożenie Europejskiego Komputerowego Prawa Jazdy w czasie Europejskiego Forum w Pradze we wrześniu 1996 roku zostało także zalecone krajom Europy Środkowo-Wschodniej jako jedno z działań dostosowawczych.

Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy jest jednolite w całej Europie.

Do końca 1996 roku w szeregu krajach rozpoczęto pilotowe wdrożenie programu Europejskiego Komputerowego Prawa Jazdy. Poza „pomysłodawcą”, tj. Finlandią, egzaminy wg jednolitego programu są przeprowadzane w Szwecji (ponad 6.500 do końca 1996 roku), Francji, Irlandii, Danii i Norwegii. Dołączenie się do tej inicjatywy w 1997 roku planują także kraje, jak Wielka Brytania, Holandia, Austria, Włochy itd. Duże zainteresowanie okazują Węgry.

Polskie Towarzystwo Informatyczne jako członek CEPI-Su podjęło inicjatywę rozpropagowania idei i wdrożenia Europejskiego Komputerowego Prawa Jazdy w Polsce. Przygotowane zostały odpowiednie dokumenty i procedury, przetłumaczone pytania egzaminacyjne i przeszkoleni egzaminatorzy, wybrani starannie spośród członków PTI. Powstało Polskie Biuro ECDL, którego zadaniem jest koordynacja prac, obsługa informacyjna systemu nadawania ECDL i nadzór nad rzetelnością przeprowadzania egzaminów.

Adres Polskiego Biura ECDL:

PTI ZG
Polskie Biuro ECDL
ul. *Żelazna* 87
00-879 Warszawa

Fakt zdania egzaminów z poszczególnych modułów jest odnotowywany przez egzaminatora w Europejskiej Karcie Umiejętności Komputerowych. Jest ona wymieniana na Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy po zdaniu wszystkich siedmiu egzaminów w ciągu maksymalnie trzech lat. PTI prowadzić będzie także centralną bazę danych o osobach, które zdały poszczególne egzaminy.

Pierwsze - pilotowe egzaminy na Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy planuje się przeprowadzać począwszy od lutego 1997 roku w Lublinie, Poznaniu, Wrocławiu i Szczecinie.

Marek Miłoś

Mragowo po raz dwunasty - ale zupełnie inaczej

Dwunaste Jesienne Spotkanie PTI, czyli znane wszystkim pod hasłem „Mragowo”, według nowej w tym roku formuły cieszyło się sporym zainteresowaniem i zgromadziło około 150 uczestników. Po kilku latach, kiedy spotkania w Mragowie miały charakter wyraźnie, a nawet jakby coraz bardziej marketingowy, organizatorzy postanowili wprowadzić *znaczące* zmiany. Częściowo było to zapewne nawiązanie do dawnych Jesiennych Szkół PTI, które służyły głównie prezentacji dorobku naukowego polskich informatyków. Wykorzystano jednak również doświadczenia z lat bardziej „komercyjnych”.

Nowa formuła była bardzo różnorodna. Całą imprezę podzielono na trzy podstawowe pasma: prezentacje firm (o charakterze raczej komercyjnym), wykłady wygłaszane przez prawdziwe osobistości polskiej informatyki i dyskusje panelowe dotyczące najistotniejszych problemów polskiego środowiska informatycznego.

W ramach prezentacji firm można było wysłuchać prelegentów z firm: Rodan System, IBM, BETA Systems, Microsoft, Informix, InfoVIDE, BASF, CA, Lotus, CSBI i OCE. Jak można było się spodziewać, prelekcje Witolda Staniszkisa reprezentującego Rodan System i Borysa Stokalskiego z InfoVIDE nie odbiegały swoim poziomem od porządnych wykładów akademickich - to była naprawdę duża przyjemność dla słuchaczy. Prezentacja Rodanu dotyczyła coraz częściej poruszanego tematu zarządzania przepływem pracy, natomiast pod hasłem TAO informatyki Borys Stokalski opowiedział o podstawowych zasadach sterowania procesem wytwarzania systemów informatycznych.

Pasmo wykładów zapowiadało się bardzo ciekawie, jednak nie wszystkie założenia udało się zrealizować. Warto wspomnieć o interesującym i świetnie wygłoszonym wykładzie profesora Jana Madeya na temat specyfikacji i modularyzacji w procesie tworzenia oprogramowania. Niestety, jeden z zaproszonych wykładowców nie przyjechał, inny natomiast wysłał swego asystenta w zastępstwie, co mogło rozczarować nieco słuchaczy. O ile więc sam pomysł jest świetny, o tyle jego realizacja wymaga zapewne dopracowania.

Największym chyba powodzeniem cieszyły się dyskusje panelowe. Tu frekwencja była bardzo wysoka. Poziom paneli nie był co prawda wyrównany, gdyż w ramach dwóch z nich („Ochrona danych osobowych” i „Co wynika z obserwacji polskiego rynku informatyki”) dyskusje były gorące i nikt chyba nie zasnął, natomiast dwa następne („Za co podatnik płaci w informatyce” i „Przyszłość PTI”) były nieco monotematyczne i mało twórcze. Szczególnie przygnębiające wydają się wyniki, a raczej ich brak, tego ostatniego panelu; przecież właśnie Mrągowo powinno być miejscem, gdzie powstają nowe pomysły, gdzie tworzy się strategię działania Towarzystwa.

Oprócz zajęć obowiązkowych Mrągowo oferowało jak zawsze możliwości spotkania znajomych i poznania nowych ludzi, dyskusji przy kawie czy winie na wszelkie, na ogół jednak około informatyczne tematy, spacerów nad jeziorem, a nawet wysłuchania znakomitego koncertu zespołu „Czerwony Tulipan”. Te - wydawałoby się - marginesowe elementy Spotkania spełniają jednak niezmiernie ważną rolę w integracji środowiska informatycznego, są magnesem, który sprawia, że kto raz pojechał do Mrągowo, będzie tam wracał co rok.

Anna Ostaszewska

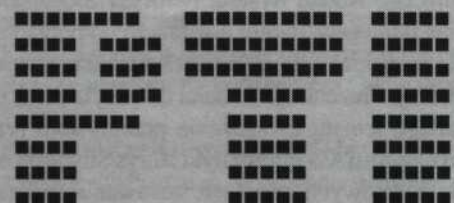
Spirala rozwoju

Patrząc w przeszłość relatywnie dosyć odległą, musimy przyznać, że architektura 32 bitowa nie jest wynalazkiem ostatnich czasów, lecz funkcjonowała już 20, 30 lat temu na komputerach typu mainframe - wystarczy przytoczyć przykład serii IBM 360 i nasze rodzime jej podróbki. Systemy wielozadaniowe i wielodostępne istniały równie dawno. Modelowo skonstruowany ICUowski GEORGE 3, czy mniej przyjazny IBM OS/360, to przecież historia sprzed lat kilkudziesięciu. Wspomnieć wypada o standardzie CICS firmy IBM - systemie umożliwiającym przetwarzanie transakcyjne w trybie online, funkcjonującym w mocno zmodernizowanej wersji po dzień dzisiejszy. Czego wobec tego bra-

kowało dawniej? Ano, nie było trybu graficznego, nie było multimediów i dużej popularyzacji komputerów. Zresztą wodotryski multimedialne dalej nie mają istotnego znaczenia w procesie przetwarzania danych. Stanowią raczej wzbogacenie informacyjne dla indywidualnego użytkownika, korzystającego z komputerowej wszechniczy wiedzy, opłacanej niestety ciągle wzrastającymi wymogami sprzętowymi. Modele hierarchicznych i relacyjnych baz danych swoją historię wywodzą także z minionego okresu. Dzięki powstaniu technologii mikroprocesorów, obserwujemy obecnie przeniesienie ciężaru przetwarzania informacji z modelu host-terminal na model klient-serwer, chociaż jest to proces dosyć żmudny i nie zawsze efektywny. Nie należy jednak zapominać, że wraz z rozwojem technologii mikrokomputerów, konstrukcje mainframe'ów nie pozostawały w tyle, a jedynie trochę w cieniu, nie będąc atrybutem codzienności problemów informatycznych większości zakładów. Biorąc pod uwagę liczbę instalacji dużych komputerów w naszym kraju, wynoszącą niewiele ponad 100, stanowią one niewielki procent naszej informatycznej rzeczywistości. Większość informatyków, którzy swoją edukację rozpoczęli na zabawkowym ZX Spectrum, na nowo odkrywa zalety wielozadaniowości dostarczane na przykład w Windows NT lub też muci się z problemami masowej obsługi użytkowników, traktując to wszystko z pierwotnym zauroczeniem.

Być może obecne wydanie informatyki w popularniejszej formie multimedialnej, z przewagą mikrokomputerów i modelu przetwarzania rozproszonego jest atrakcyjniejsze, ale problemy związane z organizacją obsługi masowej są podobne, chociaż podane w ładniejszym opakowaniu. Potrzeb istnienia dużych instalacji nie sposób jednak negować, skoro funkcjonują i spełniają swoje zadania. Zastanawia mnie też ilu informatyków-profesjonalistów chociażby widziało, i to nie na filmach amerykańskich, duże ośrodki obliczeniowe, czy też zna zagadnienia planowania zasobów systemu, obsługę priorytetową i podział czasu. Myślę, że braki te warto uzupełnić chociażby z tego powodu, że dinozaury komputerowe po kilkunastu latach uśpienia przechodzą do ofensywy, oferując nową jakość pod postacią technologii CMOS (obniżającą straty energii przy przetwarzaniu), zaimplementowaną w rodzinie komputerów o ogólnej nazwie enterprise servers. Nowe wersje dużych systemów operacyjnych umożliwiające także uruchamianie aplikacji unixowych, odbiorą wyłączność dedykowanym tylko tym zadaniom komputerom. Jak więc widać, popularne PC—ty nie były ani początkiem ani przeznaczeniem informatyki, stanowiąc przez kilkanaście lat silną alternatywę ale nie jedyną drogę rozwoju, o czym, mam nadzieję, przez ten czas nie zapomnieliśmy.

Piotr Kowalski

	<p>Redaktor: EWA LUKASIK e-mail: lukasik@pzn1.v.put.poznan.pl, tel. (61) 782 373, Instytut Informatyki, Politechnika Poznańska, ul. Piotrowo 3a, 60-965 Poznań</p> <p>Polskie Towarzystwo Informatyczne, Zarząd Główny tel. (22) 624 60 61 w.328, tel./fax (22) 652 32 59 URL: http://www.pol.pl/pti ul. Żelazna 87, 00-879 Warszawa</p>
---	--